



## Krajowa „piętnastka” stanęła, mocne słowa na demonstracji! „Do jutra nie przejedzie nic, poza karetką” [ZDJĘCIA; WIDEO]

data aktualizacji: 2021.08.17



"Jesteśmy katowani", "ludzie rozkładają ręce i się poddają", "to jest podłe, co robią wam i nam", "oni nie chcą z nami rozmawiać", to tylko niektóre z mocnych stwierdzeń podczas demonstracji rolników w Samplawie, połączonej z 24-godzinną blokadą drogi krajowej nr 15.

**Agrounia i Stowarzyszenie Rolników Indywidualnych Warmii i Mazur to organizatorzy rolniczego strajku, który - zgodnie z zapowiedzią - rozpoczął się dzisiaj o godzinie 8:00 w Samplawie (gm. Lubawa), na drodze krajowej nr 15.**

---

*Nieopłacalność produkcji, rosnące zadłużenie, brak od 60 dni skupu świń, brak perspektyw dla niewielkich, rodzinnych gospodarstw, to zjawiska, na które skarżą się zdesperowani rolnicy,*

uczestnicy protestu.

---

~~galeriaspc~~6488~~

O godzinie 8:00 uczestnicy strajku zablokowali skrzyżowanie drogi krajowej nr 15 z wojewódzką w Samplawie.

**- Chodzi o to, aby tą drogą do jutra nie przejechało nic, poza karetką. To jest wojna nerwów -** mówił na miejscu dziennikarzom Michał Kołodziejczak, lider Agrounii.

O swoich postulatach w stosunku do rządzących i aktualnych problemach polskiego rolnika uczestnicy strajku mówili na konferencji prasowej.

**- Dzisiaj rozpoczynamy tutaj 24-godzinny strajk, zgromadzenie na tej drodze. Dzisiaj turyści wracają z urlopów na Mazurach. Premier jeździ po kraju, a rolnicy szukają sobie stryczka na głowę -** mówił lider Agrounii Michał Kołodziejczak. **- Kierowcy są zdenerwowani, ale na drodze stoją rolnicy, którzy przez 60 dni nie mogą normalnie sprzedać świń. Tu jest bardzo duża hodowla drobiu i świń. Grypa ptaków i epidemia ASF dziesiątkują hodowle. Wielu rolników jest już tak załamanych, że zupełnie nie wierzy, że rząd jeszcze coś dobrego może zrobić. To jest niesamowite, że dziś robi się to samo, co za czasów PRL-u; ukrywa się prawdę. Organizujemy w kraju już za 7 dni kolejne blokady: na 24 i 48 godzin. To ma pokazać zator w polskim rolnictwie, zablokowanie tego sektora.**

Wstrzymany skup świń, a jeśli chodzi o drób - niskie ceny; to zjawiska, na które skarżą się uczestnicy protestu.

**- Rolnicy nie wiedzą, co robić. Tracą majątki swojego życia. Chcemy, żeby rządzący zauważyli nasz problem**  
- mówił jeden z rolników.

**- Będziemy tutaj do rana. Wiemy, że łatwo nie będzie. Ale jesteśmy tutaj dla naszych dzieci** - deklarował kolejny.

**- Jesteśmy katowani** - stwierdził wręcz następny rolnik, oskarżając władzę o to, że nie lubi rolników i nie realizuje składanych im obietnic.

***- Rolnikom każde się inwestować w gospodarstwa, które za chwilę trzeba będzie zlikwidować. Stoimy tutaj w bardzo smutnych nastrojach, bez chęci, by tutaj stać. Ale jak ma czuć się rolnik, który jest ciągle dyskryminowany i pomijany? Jak ma się czuć rolnik, który przez kolejne lata dokłada do produkcji? Dziś jest jeden podstawowy problem: my już nie mamy z czego dokładać. Jesteśmy rolnikami i kochamy ten kraj. Kochamy ziemię, naszą pracę, to wszystko, co robimy od rana do wieczora. My nie pracujemy 8 godzin dziennie. Pracujemy 12, 14 godzin, a w nocy jeszcze leżymy i zastanawiamy się, z czego spłacić zobowiązania. Ludzie rozkładają ręce i się poddają*** - mówił Michał Kołodziejczak.

Rolnicy domagają się spotkania z premierem i rozmów mających pomóc w rozwiązaniu problemów polskich rolników. "Polskie rolnictwo upada, a dla PiS-u liczy się zabawa", to treść jednego z prezentowanych transparentów. Jak zapowiadają strajkujący, ich protest potrwa 24 godziny, a jeśli nie przyniesie skutku, będą organizowane kolejne.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Zdjęcia, wideo: Info Łława.

---

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/65172-krajowa-pietnastka-stanela-mocne-slowa-na-demonstracji-do-jutra-nie-przejedzie-nic-pozza-karetka-zdjecia-wideo>